

Opinia publiczna o sporze wokół Trybunału Konstytucyjnego

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2016 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Spis treści

Poparcie dla stron konfliktu.....	4
O wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie tzw. ustawy naprawczej i jego konsekwencjach.....	5
Argumenty i narracje	8
Zaufanie do stron i obserwatorów sporu o TK, czyli w poszukiwaniu autorytetów	14
Spór o Trybunał w kontekście międzynarodowym, czyli kto szkodzi wizerunkowi Polski	20
Zadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce.....	21

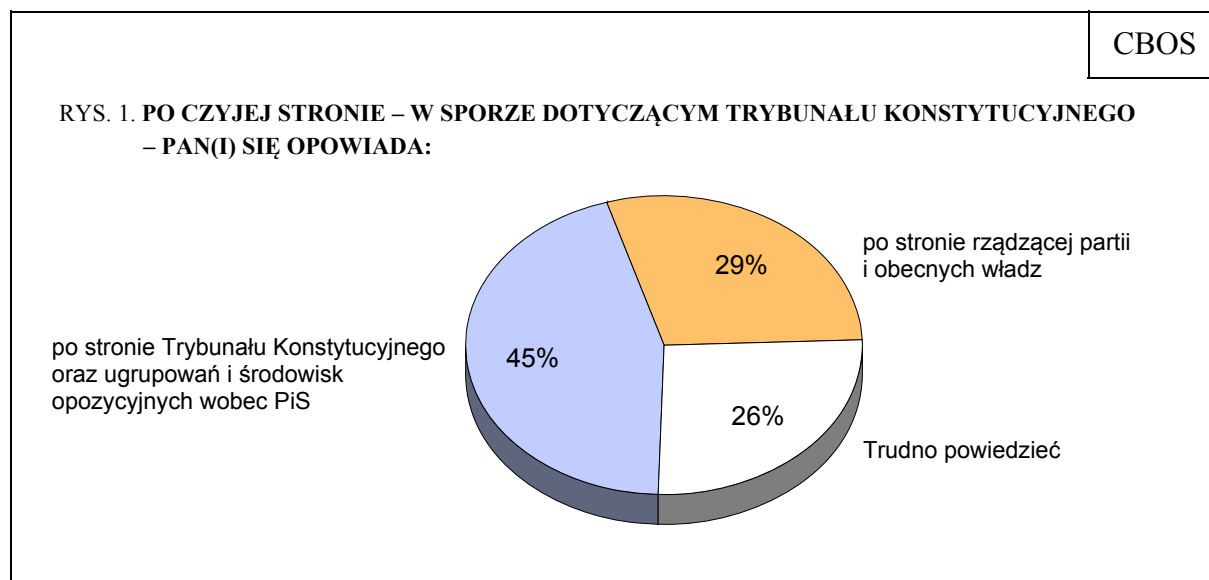
W ostatnich tygodniach zaostrzył się spór wokół Trybunału Konstytucyjnego. Dziewiątego marca Trybunał uznał grudniową tzw. ustawę naprawczą za niezgodną z Konstytucją RP. Rząd nie opublikował orzeczenia Trybunału, utrzymując, że zostało ono wydane z naruszeniem prawa, ponieważ Trybunał procedował na podstawie przepisów, które przestały obowiązywać. Jedenastego marca swoje stanowisko w sprawie sytuacji w Polsce przedstawiła Komisja Wenecka wzywając do respektowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a jego opublikowanie uznając za „warunek konieczny do znalezienia wyjścia z tego kryzysu konstytucyjnego”. Rząd traktuje jednak opinię Komisji Weneckiej jako niewiążącą. Nieopublikowanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego wywołało kontrowersje dotyczące tego, czy orzeczenie obowiązuje oraz czy Trybunał może dalej pracować. Doprowadziło to do dalszej eskalacji konfliktu. Trybunał wydaje kolejne wyroki, których rządzący konsekwentnie nie uznają. Trzynastego kwietnia – już po przeprowadzeniu naszego badania – Parlament Europejski przyjął rezolucję wzywającą polski rząd do realizacji zaleceń Komisji Weneckiej.

W kwietniowym badaniu¹ sprawdzaliśmy, jakie odczucia towarzyszą politycznej widowni obserwującej pogłębiający się kryzys konstytucyjny w Polsce, do której ze stron konfliktu jest jej bliżej. Interesowało nas, jak Polacy rozumieją motywy i cele działania instytucji i środowisk zaangażowanych w spór wokół Trybunału oraz czy i do kogo mają zaufanie w tej kwestii.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (311) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 31 marca – 7 kwietnia 2016 roku na liczącej 1104 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

POPARCIE DLA STRON KONFLIKTU

Blisko połowa badanych (45%) deklaruje, że w sporze dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego jest po stronie Trybunału oraz ugrupowań i środowisk opozycyjnych wobec PiS. Więcej niż jedna czwarta (29%) popiera w tej kwestii PiS i obecne władze.



Identyfikacja z jedną ze stron sporu o Trybunał Konstytucyjny jest silnie uwarunkowana orientacją polityczną i – szerzej – światopoglądową. Stanowisko rządzącej partii i obecnych władz popiera 59% osób deklarujących prawicowe poglądy polityczne i 68% najbardziej religijnych – kilka razy w tygodniu uczestniczących w praktykach religijnych. Po stronie Trybunału opowiada się większość ankietowanych określających swoje poglądy polityczne jako lewicowe (73%) lub centrowe (62%) oraz większość badanych nieuczestniczących w praktykach religijnych (64%) lub praktykujących jedynie sporadycznie – kilka razy w roku (60%).

Ponadto poparcie dla Trybunału Konstytucyjnego oraz ugrupowań i środowisk opozycyjnych wobec PiS w sporze o Trybunał sprzyja zamieszkiwanie w mieście i wyższy status społeczno-ekonomiczny (wyższe wykształcenie i dochody).

W elektoratach partyjnych z działaniami rządzącymi identyfikuje się większość zdeklarowanych wyborców PiS. Po stronie Trybunału i popierających go ugrupowań oraz środowisk dość jednoznacznie opowiadają się zwolennicy PO i Nowoczesnej. Podzieleni w opiniach są natomiast sympatycy ruchu Kukiz'15 – prawie dwie piąte z nich nie udziela wyraźnego poparcia żadnej ze stron konfliktu.

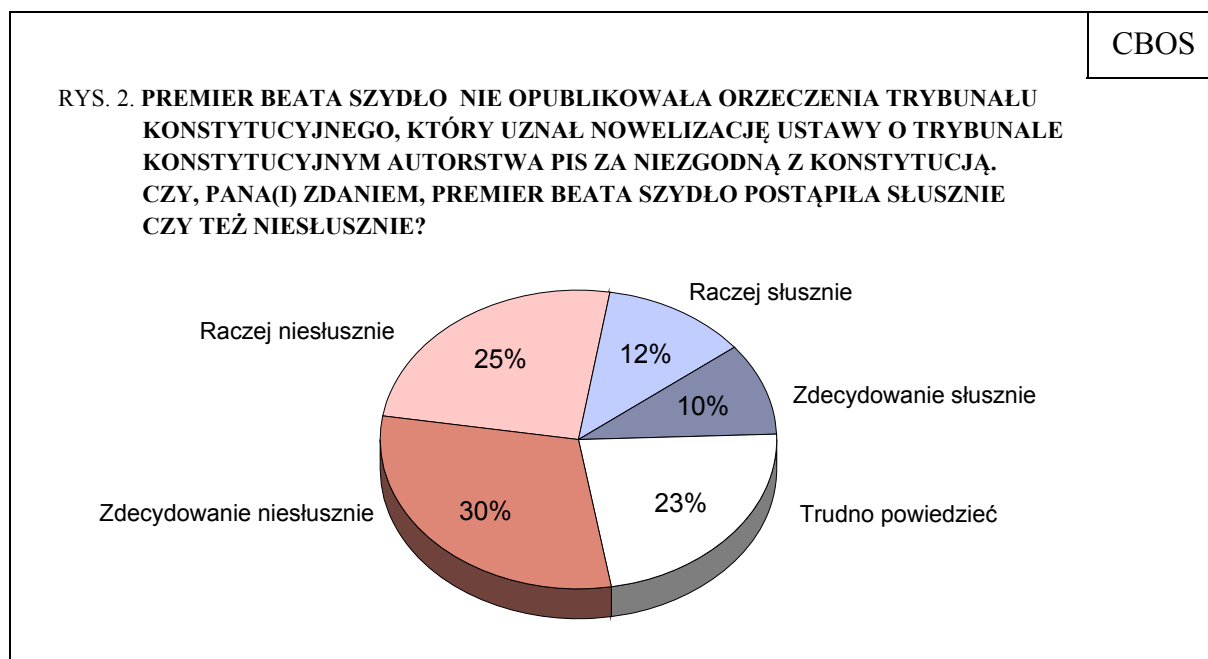
Tabela 1

Potencjalne elektoraty*	Po czyjej stronie – w sporze dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego – Pan(i) się opowiada:		
	po stronie rządzącej partii i obecnych władz	po stronie Trybunału Konstytucyjnego oraz ugrupowań i środowisk opozycyjnych wobec PiS	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	74	9	17
Kukiz'15	27	34	39
PO	4	85	11
Nowoczesna Ryszarda Petru	4	87	9

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

O WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO W SPRAWIE TZW. USTAWY NAPRAWCZEJ I JEGO KONSEKWENCJACH

Przeważająca część opinii publicznej w Polsce skłania się do przekonania, że nieopublikowanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego braku konstytucyjności tzw. ustawy naprawczej jest błędem – sędzi tak 55% badanych. Pogląd, że odmowa opublikowania wyroku Trybunału jest słuszna, podziela 22% ankietowanych.



Negatywne reakcje na nieopublikowanie wyroku przez premier Beatę Szydło przeważają nad pozytywnymi w niemal wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych (z wyjątkiem osób najbardziej zaangażowanych w praktyki religijne,

a także zwolenników prawicy). Wprawdzie wśród osób deklarujących prawicowe poglądy polityczne niemal połowa (46%) uważa decyzję o nieopublikowaniu marcowego orzeczenia Trybunału za słuszną, jednak tylko niewiele mniej (39%) uznaje ją za błędną.

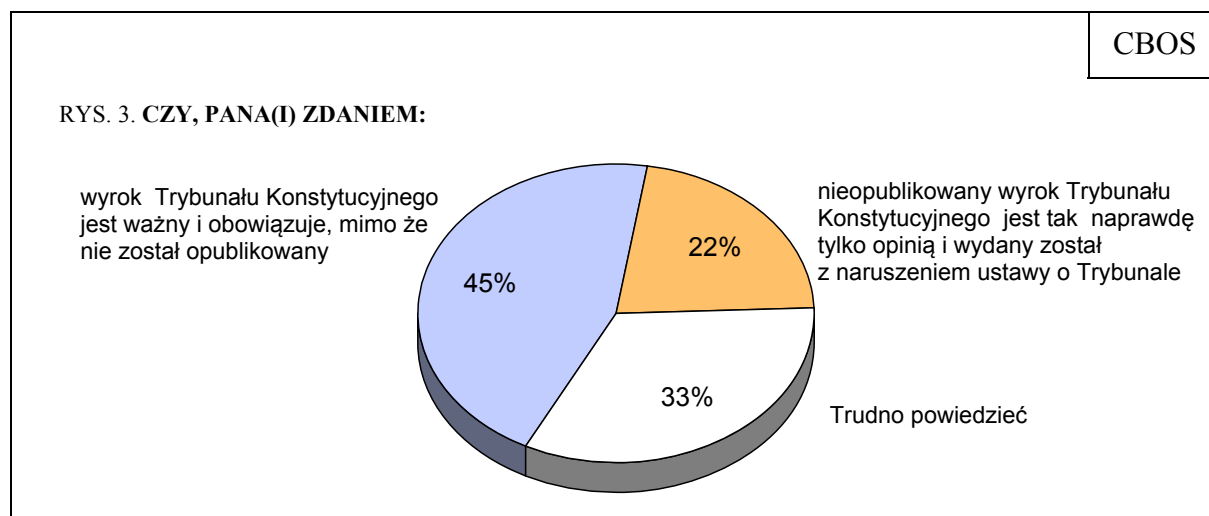
W elektoratach partyjnych odmowę opublikowania orzeczenia Trybunału popierają głównie wyborcy PiS (choć istotna część z nich uważa to za błąd lub ma wątpliwości w tej sprawie). W większości krytycznie oceniają postępowanie rządzących zwolennicy PO, Nowoczesnej, a także sympatycy ruchu Kukiz'15.

Tabela 2

Potencjalne elektoraty*	Premier Beata Szydło nie opublikowała orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który uznał nowelizację ustawy o Trybunale Konstytucyjnym autorstwa PiS za niezgodną z konstytucją. Czy, Pana(i) zdaniem, premier Beata Szydło postąpiła słusznie czy też niesłusznie?		
	Słusznie	Niesłusznie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	59	20	21
Kukiz'15	10	55	35
PO	10	80	10
Nowoczesna Ryszarda Petru	2	94	4

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

Blisko połowa ankietowanych (45%) przychyliła się do stanowiska, że marcowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest ważny i obowiązujący, mimo że nie został opublikowany. O połowę mniej respondentów (22%) zgadza się z poglądem, że nieopublikowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest tak naprawdę tylko opinią i został wydany z naruszeniem ustawy o Trybunale. Duża grupa osób nie ma wykrystalizowanej opinii w tej kwestii.



W niemal wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych przeważa opinia, że nieopublikowany wyrok Trybunału obowiązuje. Podzieleni w tej kwestii są badani najbardziej sprzyjający rządzącej partii i obecnym władzom – deklarujący prawicowe poglądy polityczne oraz najbardziej religijni (kilka razy w tygodniu uczestniczący w praktykach religijnych), którzy praktycznie równie często uznają nieopublikowany wyrok Trybunału za obowiązujący, co skłonni są go traktować jedynie jako niepociągającą skutków prawnych opinię.

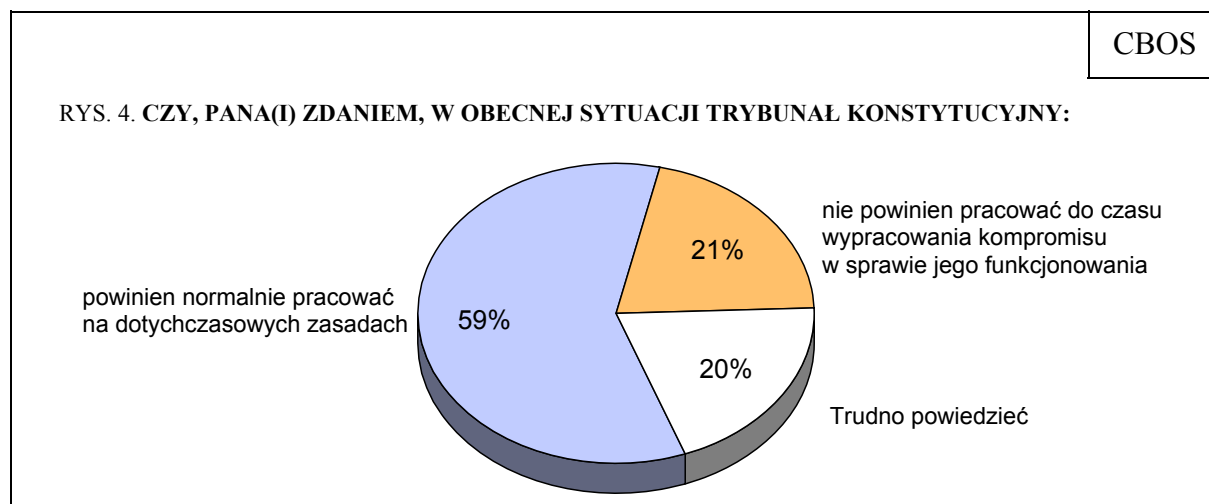
W elektoratach partyjnych orzeczenie Trybunału za wiążące uznają w większości wyborcy Nowoczesnej i PO oraz ponad dwie piąte sympatyków Kukiz'15. Za wydaną niezgodnie z prawem opinię uważa je znaczna część zwolenników PiS. Duża grupa wyborców PiS ma jednak wątpliwości w tej sprawie lub jest przeciwnego zdania.

Tabela 3

Potencjalne elektoraty*	Czy, Pana(i) zdaniem:		
	nieopublikowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest tak naprawdę tylko opinią i wydany został z naruszeniem ustawy o Trybunale	wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest ważny i obowiązuje, mimo że nie został opublikowany	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	42	24	34
Kukiz'15	17	43	40
PO	17	59	24
Nowoczesna Ryszarda Petru	11	80	9

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

Większość badanych (59%) jest zdania, że w obecnej sytuacji Trybunał Konstytucyjny powinien pracować na dotychczasowych zasadach. Tylko co piąty (21%) uważa, że Trybunał nie powinien pracować do czasu wypracowania kompromisu w sprawie jego funkcjonowania.



Przekonanie, że Trybunał Konstytucyjny powinien pracować tak jak dotychczas, przeważa we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych, także tych, które najczęściej identyfikują się z partią rządzącą i jej działaniami, a więc wśród badanych deklarujących prawicowe poglądy polityczne i ponadprzeciętne zaangażowanie religijne. Tego zdania jest większość zwolenników Nowoczesnej, PO i ruchu Kukiz'15. Jedynie wśród zdeklarowanych wyborców PiS niewielką przewagę mają osoby oczekujące, że Trybunał nie będzie pracował do czasu wypracowania kompromisu w sprawie jego funkcjonowania.

Tabela 4

Potencjalne elektoraty*	Czy, Pana(i) zdaniem, w obecnej sytuacji Trybunał Konstytucyjny:		
	nie powinien pracować do czasu wypracowania kompromisu w sprawie jego funkcjonowania	powinien normalnie pracować na dotychczasowych zasadach	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	41	38	21
Kukiz'15	21	55	24
PO	12	74	14
Nowoczesna Ryszarda Petru	11	83	6

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

ARGUMENTY I NARRACJE

Każda ze stron sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego posługuje się odmiennymi argumentami i buduje odmienne narracje mające usprawiedliwić jej działanie i zdyskredytować przeciwników lub krytyków. Odwołaliśmy się do tych argumentów i narracji, prosząc respondentów o ocenę motywów, celów i sposobów działania instytucji w mniejszym lub większym stopniu zaangażowanych w spór.

W kwestii konfliktu wokół Trybunału Konstytucyjnego opinia publiczna jest daleka od jednoznacznych ocen. Zarazem jednak można dostrzec, że niektórzy uczestnicy konfliktu bądź jego obserwatorzy są bardziej wiarygodni, inni mniej. Stosunkowo najbardziej wiarygodny jest Trybunał Konstytucyjny. Ponad połowa badanych (51%) ocenia, że TK w sposób właściwy wypełnia swoje obowiązki i stoi na straży demokracji i praworządności w Polsce. Jednocześnie ponad połowa (52%) odrzuca opinię, że Trybunał stawia się ponad prawem i chce sparaliżować działania rządzących. Tę ostatnią opinię podziela jednak nieco więcej niż co czwarty ankietowany (26%).

Mniej jednoznaczne są oceny działania Unii Europejskiej i Komisji Weneckiej. Blisko połowa badanych (47%) zgadza się z opinią, że UE, jej politycy i instytucje troszczą się o stan demokracji i praworządność w Polsce. Jednocześnie jednak niemal tyle samo (45%) uważa, że UE jest od początku niechętna PiS i sprzyja partiom opozycyjnym. Blisko połowa ankietowanych (47%) dobrze ocenia motywy działania Komisji Weneckiej, przypisując jej dbałość o rozwój demokracji i praworządność w Polsce. Zarazem jednak ponad dwie piąte (43%) uważa, że KW nie ma pełnej wiedzy o sytuacji w naszym kraju i nie rozumie tego, co się u nas dzieje.

Kontrowersje budzą motywy działania opozycji. Praktycznie tyle samo osób uważa, że opozycja w swoich działaniach kieruje się troską o stan demokracji i praworządność (39%), co kwestionuje tę opinię (38%). Jednocześnie jednak przeważająca część badanych (42%) uznaje pogląd, że opozycja chce doprowadzić do obalenia legalnie wybranych władz Polski za zbyt daleko idący. Kwestionowanie wyniku wyborów i chęć doprowadzenia do delegitymizacji władz państwa dostrzega w działaniach opozycji co trzeci ankietowany (33%).

Stosunkowo najbardziej krytycznie, choć także niejednoznacznie, oceniane jest postępowanie partii rządzącej w sprawie Trybunału. Niemal tyle samo osób zgadza się z opinią, że intencją PiS jest usprawnienie rządzenia państwem (40%), co nie podziela takiego przekonania (42%). Prawie połowa respondentów uważa, że PiS chce sparaliżować Trybunał Konstytucyjny i rządzić bez kontroli (49%).

Tabela 5

O co, Pana(i) zdaniem, chodzi w sporze dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego? Z którymi z poniższych opinii się Pan(i) zgadza, a z którymi nie zgadza?	
PiS chce sparaliżować Trybunał Konstytucyjny i rządzić bez kontroli	
Zdecydowanie się zgadzam	26%
Raczej się zgadzam	23%
Raczej się nie zgadzam	20%
Zdecydowanie się nie zgadzam	14%
Trudno powiedzieć	17%
PiS chce usprawnić rządzenie państwem	
Zdecydowanie się zgadzam	12%
Raczej się zgadzam	28%
Raczej się nie zgadzam	26%
Zdecydowanie się nie zgadzam	16%
Trudno powiedzieć	18%
Trybunał Konstytucyjny chce sparaliżować działania rządzących i stawia się ponad prawem	
Zdecydowanie się zgadzam	9%
Raczej się zgadzam	17%
Raczej się nie zgadzam	32%
Zdecydowanie się nie zgadzam	20%
Trudno powiedzieć	22%

Tabela 5 (cd.)

O co, Pana(i) zdaniem, chodzi w sporze dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego? Z którymi z poniższych opinii się Pan(i) zgadza, a z którymi nie zgadza?	
Trybunał Konstytucyjny w sposób właściwy wypełnia swoje obowiązki, stojąc na straży demokracji i praworządności w Polsce	
Zdecydowanie się zgadzam	17%
Raczej się zgadzam	34%
Raczej się nie zgadzam	15%
Zdecydowanie się nie zgadzam	9%
Trudno powiedzieć	25%
Opozycja chce – przy pomocy Trybunału Konstytucyjnego – doprowadzić do obalenia legalnie wybranych władz Polski	
Zdecydowanie się zgadzam	11%
Raczej się zgadzam	22%
Raczej się nie zgadzam	27%
Zdecydowanie się nie zgadzam	15%
Trudno powiedzieć	25%
Opozycja troszczy się o stan demokracji i praworządność w Polsce	
Zdecydowanie się zgadzam	10%
Raczej się zgadzam	29%
Raczej się nie zgadzam	24%
Zdecydowanie się nie zgadzam	14%
Trudno powiedzieć	23%
Unia Europejska, jej politycy i instytucje troszczą się o stan demokracji i praworządność w Polsce	
Zdecydowanie się zgadzam	11%
Raczej się zgadzam	36%
Raczej się nie zgadzam	23%
Zdecydowanie się nie zgadzam	11%
Trudno powiedzieć	19%
Unia Europejska, jej politycy i instytucje od początku są niechętne PiS i sprzyjają partiom opozycyjnym	
Zdecydowanie się zgadzam	14%
Raczej się zgadzam	31%
Raczej się nie zgadzam	23%
Zdecydowanie się nie zgadzam	8%
Trudno powiedzieć	24%
Komisja Wenecka troszczy się o stan demokracji i praworządność w Polsce	
Zdecydowanie się zgadzam	13%
Raczej się zgadzam	34%
Raczej się nie zgadzam	16%
Zdecydowanie się nie zgadzam	7%
Trudno powiedzieć	30%
Komisja Wenecka nie ma pełnej wiedzy o sytuacji w Polsce i nie rozumie tego, co się u nas dzieje	
Zdecydowanie się zgadzam	12%
Raczej się zgadzam	31%
Raczej się nie zgadzam	22%
Zdecydowanie się nie zgadzam	11%
Trudno powiedzieć	24%

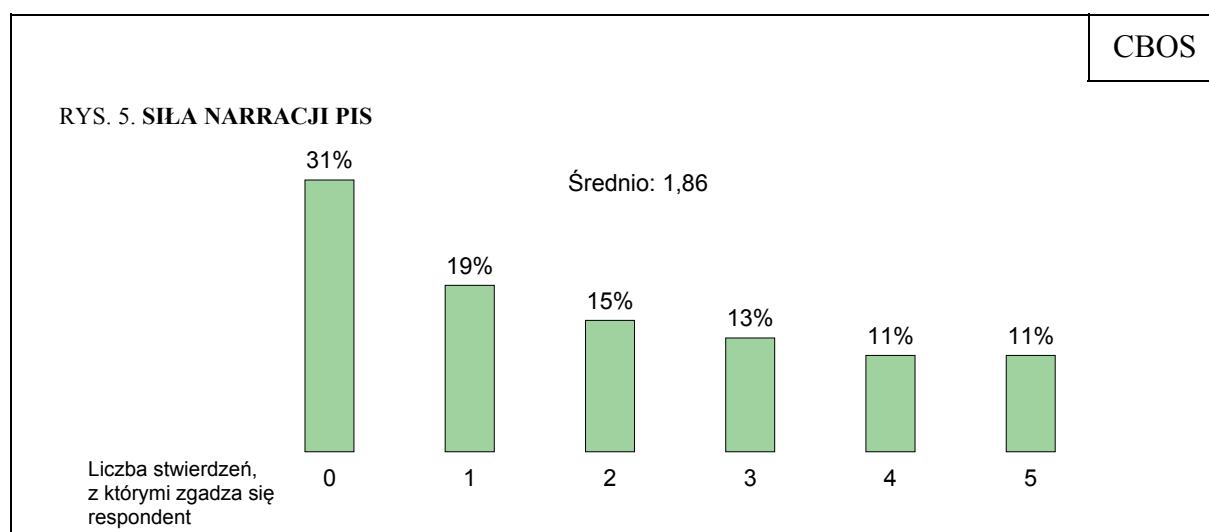
Na podstawie odpowiedzi na powyższe pytania utworzono dwa wskaźniki. Pierwszy pokazuje siłę narracji PiS, drugi – siłę narracji antyPiS. Pierwszy został utworzony na podstawie zliczenia odpowiedzi *zdecydowanie tak* i *raczej tak* na pytania dotyczące następujących stwierdzeń:

- ✓ *PiS chce usprawnić rządzenie państwem*
- ✓ *Trybunał Konstytucyjny chce sparaliżować działania rządzących i stawia się ponad prawem*
- ✓ *Opozycja chce – przy pomocy Trybunału Konstytucyjnego – doprowadzić do obalenia legalnie wybranych władz Polski*
- ✓ *Unia Europejska, jej politycy i instytucje od początku są niechętne PiS i sprzyjają partiom opozycyjnym*
- ✓ *Komisja Wenecka nie ma pełnej wiedzy o sytuacji w Polsce i nie rozumie tego, co się u nas dzieje*

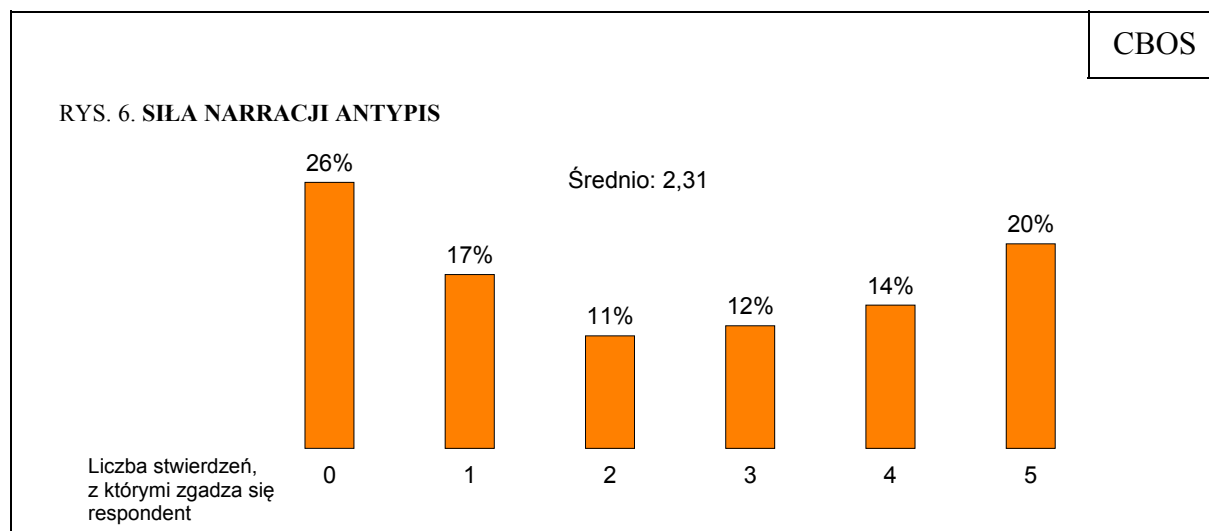
Drugi wskaźnik został skonstruowany na podstawie zliczenia odpowiedzi *zdecydowanie tak* i *raczej tak* na pytania dotyczące następujących stwierdzeń:

- ✓ *PiS chce sparaliżować Trybunał Konstytucyjny i rządzić bez kontroli*
- ✓ *Trybunał Konstytucyjny w sposób właściwy wypełnia swoje obowiązki, stojąc na straży demokracji i praworządności w Polsce*
- ✓ *Opozycja troszczy się o stan demokracji i praworządność w Polsce*
- ✓ *Unia Europejska, jej politycy i instytucje troszczą się o stan demokracji i praworządność w Polsce*
- ✓ *Komisja Wenecka troszczy się o stan demokracji i praworządność w Polsce*

Na żadne ze stwierdzeń składających się na narrację PiS nie zareagowało pozytywnie 31% badanych. Ze wszystkimi pięcioma stwierdzeniami zgodziło się 11% ogółu. Pozytywnie odnoszono się do mniej niż dwóch stwierdzeń (średnio: 1,86).



Żadne ze stwierdzeń składających się na narrację antyPiS nie przekonało 26% badanych. Ze wszystkimi pięcioma zgodziła się jedna piąta ankietowanych. Średnia liczba akceptowanych stwierdzeń przekraczała dwa (2,31).



Obie narracje angażują i mobilizują przede wszystkim osoby zainteresowane polityką. Z narracją PiS identyfikują się głównie badani deklarujący prawicowe poglądy polityczne, osoby religijne (zwłaszcza uczestniczące w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu, choć i wśród praktykujących raz w tygodniu wartość wskaźnika pokazującego siłę narracji PiS jest wyższa niż przeciętnie). Argumentacja partii rządzącej w sporze o Trybunał trafia przede wszystkim do odbiorców mediów prawicowych, takich jak Telewizja Trwam, Radio Maryja czy Telewizja Republika. W większym stopniu podzielają ją ci, dla których głównym źródłem informacji są programy telewizji publicznej (przede wszystkim TVP Info) niż widzowie telewizji prywatnych: TVN, TVN24 lub Polsat. Z narracją antyPiS identyfikują się głównie osoby deklarujące lewicowe poglądy polityczne, a nieco silniej niż przeciętnie także badani określający swoje poglądy polityczne jako centrowe. Co ciekawe, w istotnie większym stopniu podzielają ją respondenci praktykujący sporadycznie lub nieregularnie niż w ogóle nieuczestniczący w praktykach religijnych. Narracji antyPiS stosunkowo najsilniej ulegają osoby, dla których głównym źródłem informacji są programy TVN i, przede wszystkim, TVN24.

W elektoratach partyjnych narracja PiS trafia przede wszystkim do zwolenników tej partii. Argumentację strony przeciwnej podzielają głównie zdeklarowani wyborcy PO i Nowoczesnej Ryszarda Petru. Sympatycy ruchu Kukiz'15 bardzo umiarkowanie reagują na argumenty obu stron sporu. Wartość wskaźnika pokazującego siłę narracji PiS jest wśród

nich taka sama jak w całym społeczeństwie, wartość zaś wskaźnika obrazującego siłę narracji antyPiS znacząco niższa niż w całej populacji.

Tabela 6

		Siła narracji PiS	Siła narracji antyPiS
		średnia wartość wskaźnika	
Zainteresowanie polityką	Bardzo duże	2,38	2,62
	Duże	2,18	2,82
	Średnie	2,02	2,57
	Niższe, niewielkie	1,66	2,00
	Żadne	0,86	0,90
Poglądy polityczne	Lewica	1,26	3,44
	Centrum	1,56	3,07
	Prawica	2,92	1,76
	Trudno powiedzieć	1,29	1,60
Deklarowany udział w ewentualnych wyborach parlamentarnych	Na pewno tak	2,03	2,43
	Jeszcze nie wiem	1,71	2,08
	Raczej nie	1,43	2,08
Udział w praktykach religijnych	Kilka razy w tygodniu	2,78	1,33
	Raz w tygodniu	2,17	1,98
	1-2 razy w miesiącu	1,60	2,48
	Kilka razy w roku	1,43	2,84
	W ogóle nie uczestniczy	1,93	1,66
Główne źródło codziennych informacji o wydarzeniach w kraju i na świecie	Fakty, programy TVN	1,30	2,72
	TVN24	1,29	3,44
	Wiadomości, Teleexpress, inne programy TVP1	2,34	1,85
	TVP Info	2,96	1,86
	Wydarzenia, inne programy Polsatu	1,64	2,50
	Telewizja Trwam, Radio Maryja, Telewizja Republika	3,75	0,52
	Żadne	1,40	1,41
Preferencje partyjne	PiS	3,32	1,18
	PO	1,12	3,74
	Nowoczesna Ryszarda Petru	0,90	4,17
	Kukiz'15	1,85	1,70

Cechy społeczno-demograficzne badanych w mniejszym stopniu niż orientacje ideowe różnicują ich stosunek do obu wyróżnionych narracji. Co ciekawe, takie cechy, jak wielkość miejsca zamieszkania, wykształcenie i dochody istotnie różnicują odbiór narracji antyPiS, natomiast nie mają istotnego wpływu na stosunek do argumentacji obozu rządzącego. Narracja antyPiS trafia przede wszystkim do mieszkańców największych miast, liczących ponad 500 tys. ludności (2,83), badanych z wyższym wykształceniem (2,76) oraz

osób stosunkowo dobrze sytuowanych, o miesięcznych dochodach *per capita* 2000 zł i więcej (3,13). Relatywnie najslabiej identyfikują się z nią mieszkańcy wsi (2,12), badani z wykształceniem podstawowym (1,98) i zasadniczym zawodowym (2,08), osoby gorzej sytuowane, o miesięcznych dochodach *per capita* poniżej 650 zł (1,72). Odbiór narracji PiS istotnie różnicuje natomiast płeć. Argumenty obozu rządzącego częściej podzielały mężczyźni (2,07) niż kobiety (1,67). W grupach społeczno-zawodowych z narracją PiS najczęściej zgadzają się rolnicy (2,61), z narracją antyPiS – kadra kierownicza i specjaliści (2,90) oraz właściciele firm (2,88). Dla odbioru obu narracji nieistotny statystycznie okazał się wiek respondentów.

ZAUFIANIE DO STRON I OBSERWATORÓW SPORU O TK, CZYLI W POSZUKIWANIU AUTORYTETÓW

Badani zostali poproszeni o wskazanie, do kogo, do jakich osób, instytucji i środowisk mają zaufanie, jeśli chodzi o spór dotyczący Trybunału Konstytucyjnego. Swoje opinie zaznaczali na skali od 1 do 7, na której 1 oznaczało całkowity brak zaufania, a 7 – pełne zaufanie. Na liście umieściliśmy polityków, główne partie polityczne, KOD, prezesa TK oraz dwoje byłych prezesów TK, którzy wypowiadają się w mediach w kwestii obecnego kryzysu, a także Komisję Wenecką. Intencją pytania było ustalenie, kto potrafi przekonać do siebie i swojej argumentacji opinię publiczną, ale także wskazanie, kto może być autorytetem, zdolnym przyczynić się do ewentualnego wypracowania porozumienia w sporze o Trybunał Konstytucyjny.

Wyniki badania przedstawiają zasięg zaufania i nieufności oraz średnie na skali, uwzględniające natężenie deklarowanego zaufania i pozwalające wyeliminować różnice wynikające z nieznamośności poszczególnych osób i instytucji oraz braku opinii.

Rezultaty badania nie napawają optymizmem. W przypadku żadnej z uwzględnionych osób i instytucji nie odnotowaliśmy przewagi zaufania nad nieufnością, a średnia ocen nie przekraczała środka skali (punkt 4). Stosunkowo najmniej wiarygodni w sporze dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego są Jarosław Kaczyński i PiS oraz pozostałe partie i ruchy polityczne: PO, Nowoczesna oraz Kukiz'15. Większe zaufanie niż partie polityczne budzą, z jednej strony, osoby reprezentujące państwo i jego instytucje: premier Beata Szydło i, przede wszystkim, prezydent Andrzej Duda, z drugiej – Komitet Obrony Demokracji, jak dotychczas definiujący się nie jako inicjatywa polityczna, ale obywatelska. Z analizy średnich wynika, że za względnie najbardziej wiarygodnych w kwestii sporu konstytucyjnego

uznawani są przedstawiciele środowiska prawniczego – (obecny i byli) sędziowie Trybunału Konstytucyjnego: Andrzej Rzepliński, Ewa Łętowska i Andrzej Zoll – oraz Komisja Wenecka.

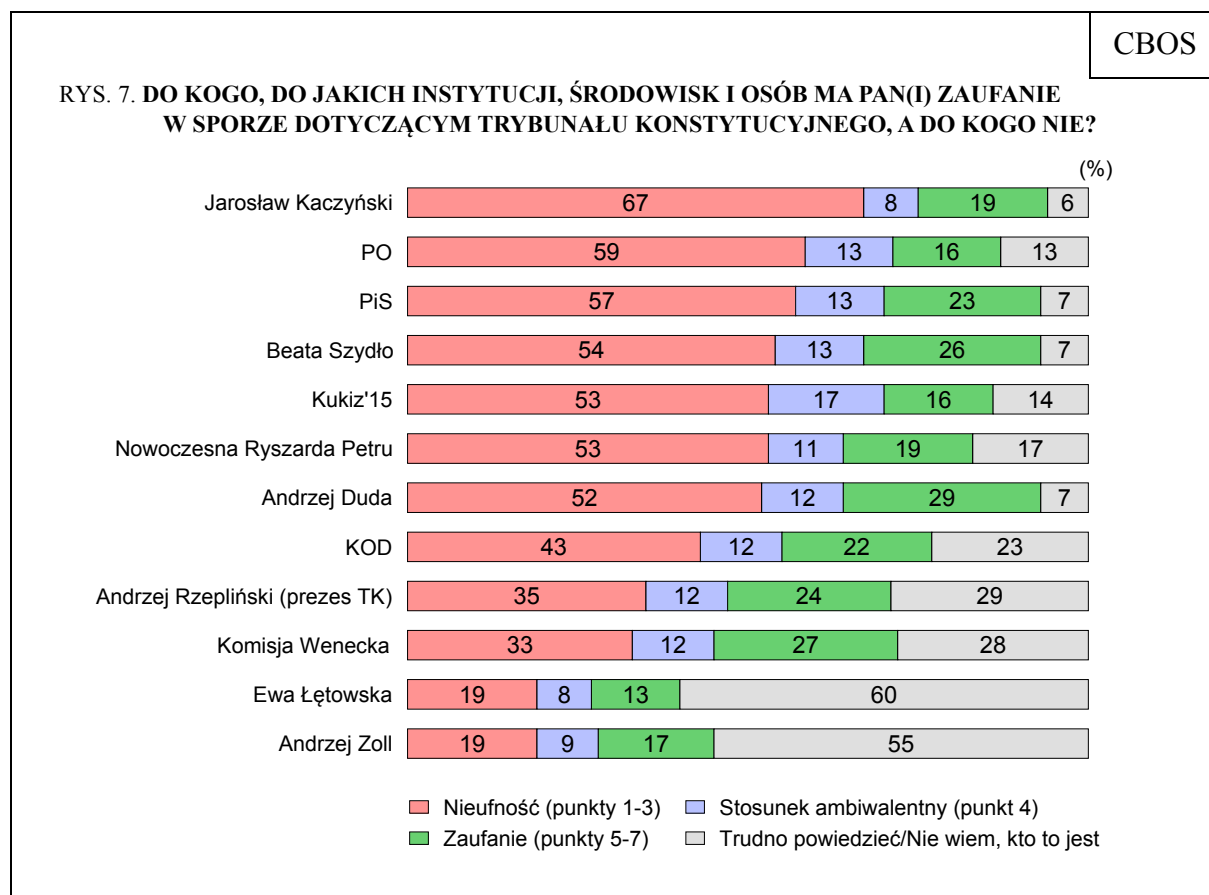


Tabela 7

Do kogo, do jakich instytucji, środowisk i osób ma Pan(i) zaufanie w sporze dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego, a do kogo nie?	Średnie na skali od 1 (w ogóle nie mam zaufania) do 7 (mam pełne zaufanie)
Jarosław Kaczyński	2,58
PO	2,78
Nowoczesna Ryszarda Petru	2,95
PiS	3,01
Kukiz'15	3,08
Beata Szydło	3,24
KOD	3,26
Andrzej Duda	3,38
Andrzej Rzepliński (prezes TK)	3,63
Ewa Łętowska	3,71
Komisja Wenecka	3,80
Andrzej Zoll	3,91

Analizy statystyczne² pokazują, że w świadomości społecznej zasadniczo istnieje podział na dwa przeciwstawne obozy – dwie strony sporu o Trybunał Konstytucyjny. Zaufanie do pierwszej ze stron sporu łączy się z nieufnością do drugiej z nich. Pierwszą stroną można określić jako obóz antyPiS. W jego skład wchodzi: PO i Nowoczesna, KOD, obecny i byli prezesi Trybunału Konstytucyjnego oraz Komisja Wenecka. Druga strona sporu to obóz PiS. Po stronie PiS znalazł się także ruch Kukiz'15, choć jest on postrzegany w tym kontekście wyraźnie mniej jednoznacznie (na co wskazuje niższa wartość ładunku czynnikowego).

Tabela 8

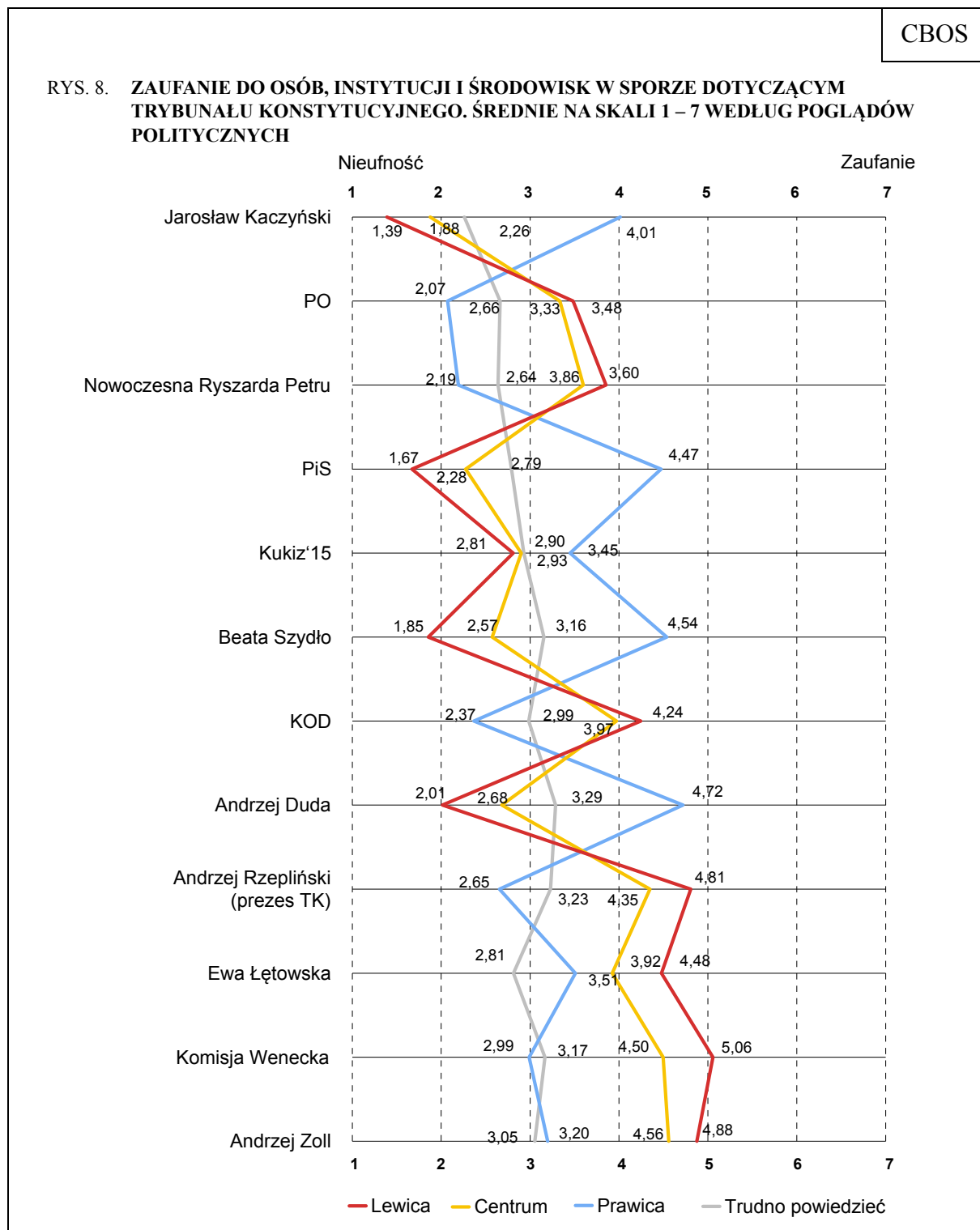
	Czynnik I – obóz antyPiS	Czynnik II – obóz PiS
Andrzej Zoll	0,869	-0,075
Nowoczesna Ryszarda Petru	0,869	-0,250
Ewa Łętowska	0,837	0,051
Andrzej Rzepliński (prezes TK)	0,844	-0,290
KOD	0,844	-0,297
Komisja Wenecka	0,837	-0,276
PO	0,827	-0,245
Beata Szydło	-0,304	0,916
Andrzej Duda	-0,309	0,913
PiS	-0,315	0,907
Jarosław Kaczyński	-0,300	0,894
Kukiz'15	0,105	0,581
Procent wyjaśnianej wariancji	45	33

Stosunek do wymienionych osób, instytucji i środowisk różnicuje przede wszystkim orientacja polityczna i ideowa, w tym głównie preferencje partyjne. Co ciekawe, najbardziej zróżnicowany jest stosunek do PiS i polityków wywodzących się z tego ugrupowania; relatywnie najmniej kontrowersji budzi ruch Kukiz'15 i Ewa Łętowska.

Osoby deklarujące prawicowe poglądy polityczne w sporze o Trybunał Konstytucyjny mają zaufanie przede wszystkim do prezydenta Andrzeja Dudy, premier Beaty Szydło i do PiS. Ambivalentny jest ich stosunek do Jarosława Kaczyńskiego, co pokazuje oscylująca wokół środka skali średnia ocen. W odniesieniu do pozostałych osób i instytucji przeważa nieufność. Najsilniej jest ona wyrażana wobec PO i Nowoczesnej, najslabiej – wobec ruchu Kukiz'15 i Ewy Łętowskiej. Badani identyfikujący się z lewicą podkreślają przede wszystkim wiarygodność Komisji Weneckiej, ponadto mają zaufanie do Andrzeja Zolla, Andrzeja Rzeplińskiego, Ewy Łętowskiej oraz KOD-u. Najsilniej natomiast wyrażają nieufność

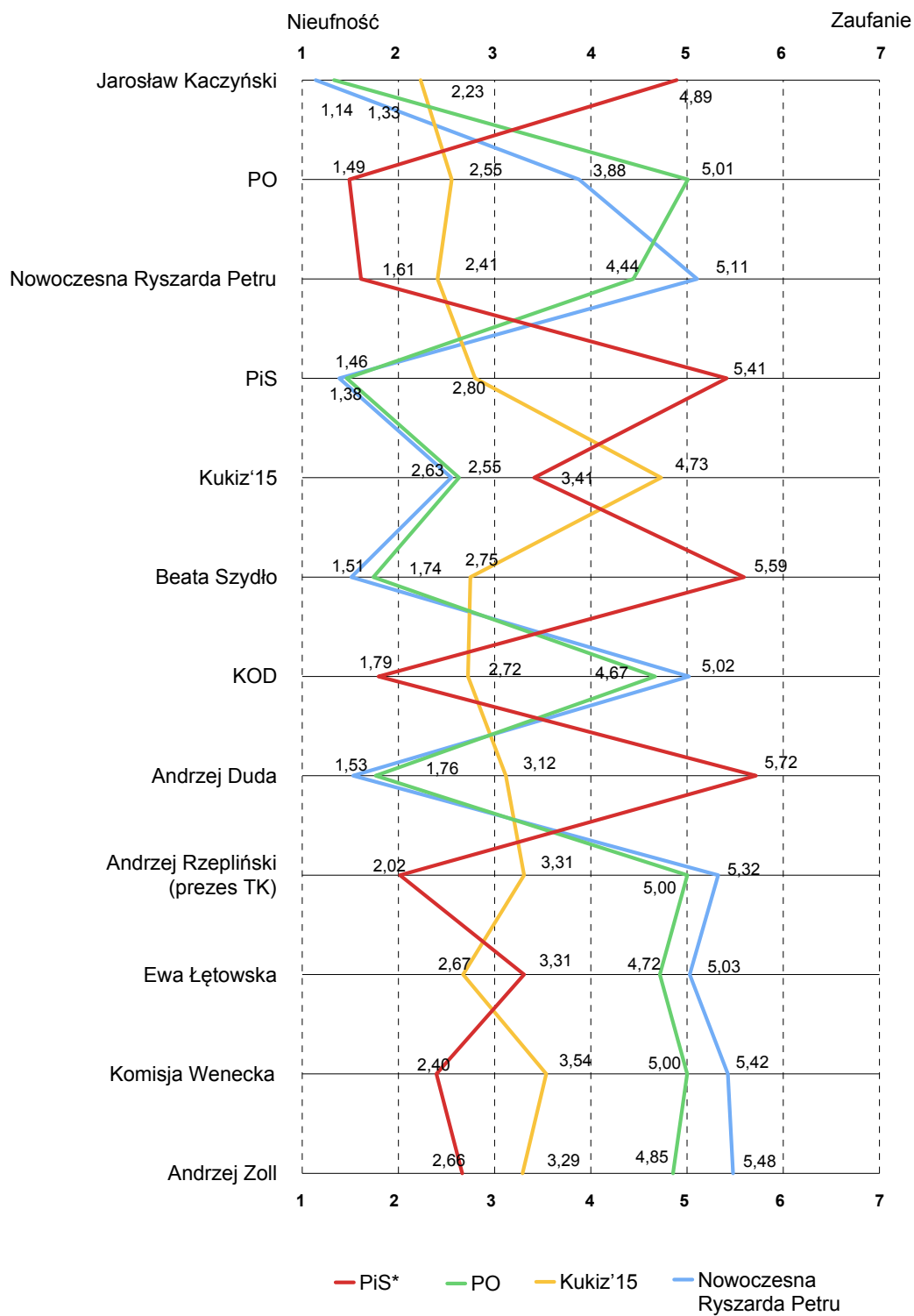
² Przeprowadzono analizę czynnikową z użyciem rotacji varimax.

do Jarosława Kaczyńskiego i PiS oraz do Beaty Szydło i Andrzeja Dudy. Respondenci o orientacji centrowej są – biorąc pod uwagę ich stosunek do osób i instytucji w mniejszym lub większym stopniu zaangażowanych w spór o Trybunał Konstytucyjny (także z pozycji jego komentatorów i obserwatorów) – dość podobni do sympatyków lewicy.



Zdeklarowani wyborcy PiS w sporze o Trybunał Konstytucyjny mają zaufanie do PiS i polityków wywodzących się z tego ugrupowania (szczególnie do prezydenta Andrzeja Dudy i premier Beaty Szydło, w mniejszym stopniu do Jarosława Kaczyńskiego). W stosunku do pozostałych osób i instytucji przeważa nieufność. Najsilniej jest ona wyrażana wobec PO, KOD-u, Nowoczesnej oraz Andrzeja Rzeplińskiego, najsłabiej wobec ruchu Kukiz'15 i Ewy Łętowskiej. Bardzo podobnie postrzegają strony i obserwatorów sporu wokół Trybunału zwolennicy PO i Nowoczesnej. Wiarygodni są dla nich Komisja Wenecka, obecny i byli prezesi Trybunału, KOD oraz partie, którym udzielają poparcia. O ile jednak potencjalni wyborcy PO raczej mają zaufanie do Nowoczesnej, o tyle wyborcy Nowoczesnej są nieco mniej skłonni jej odwzajemniać. Zwolennicy Kukiz'15 gotowi są ufać ruchowi, który popierają. W odniesieniu do pozostałych osób i instytucji przeważa nieufność. W wyrażaniu zarówno zaufania, jak i nieufności zwolennicy Kukiz'15 są bardziej powściągliwi niż sympatycy omawianych wcześniej partii.

RYS. 9. ZAUFIANIE DO OSÓB, INSTYTUCJI I ŚRODOWISK W SPORZE DOTYCZĄCYM TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO. ŚREDNIE NA SKALI 1 – 7 W POTENCJALNYCH ELEKTORATACH

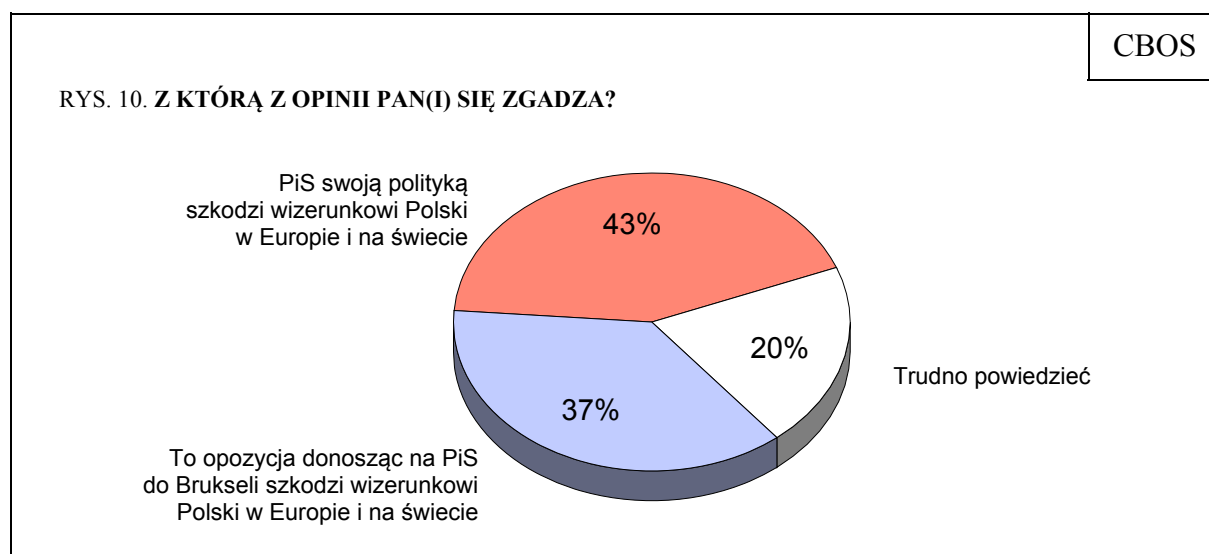


* PiS wraz z Solidarną Polską i Polską Razem

SPÓR O TRYBUNAŁ W KONTEKŚCIE MIĘDZYNARODOWYM, CZYLI KTO SZKODZI WIZERUNKOWI POLSKI

Spór o Trybunał Konstytucyjny toczy się w kontekście międzynarodowym, przede wszystkim europejskim. Komisja Europejska m.in. z powodu kontrowersji wywołanych przyjęciem tzw. ustawy naprawczej zdecydowała się na uruchomienie wobec Polski procedury monitorowana praworządności. Efektem wszczęcia tej procedury była styczniowa debata w Parlamencie Europejskim i przyjęcie w kwietniu rezolucji wzywającej polski rząd do realizacji zaleceń Komisji Weneckiej.

W związku z zainteresowaniem instytucji unijnych sytuacją w naszym kraju PiS i opozycja przerzucają się oskarżeniami, kto w większym stopniu szkodzi wizerunkowi Polski w Europie i na świecie. Opinia publiczna jest w tej kwestii dość mocna podzielona. Ponad dwie piąte respondentów (43%) twierdzi, że wizerunek Polski osłabia PiS i jego polityka. Niewiele mniej osób (37%) uważa, że wizerunkowi temu szkodzi opozycja donosząc na PiS do Brukseli.



Opinie w tej kwestii różnicuje przede wszystkim orientacja polityczna i ideowa. PiS obciążają głównie ci, którzy deklarują poglądy lewicowe (73%), ale także centrowe (59%), osoby mało religijne – praktykujące sporadycznie (61%) lub w ogóle niepraktykujące (62%). Opozycję skłonni są winić badani identyfikujący się z prawicą (67%) oraz osoby najbardziej religijne – uczestniczące w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu (65%). Także wśród praktykujących regularnie (raz w tygodniu) przeważa opinia, że to opozycja szkodzi wizerunkowi Polski (48%).

Kontrowersje w tej kwestii jeszcze ostrzej uwidoczniają się w potencjalnych elektoratach. Przekonanie, że PiS niszczy wizerunek Polski, dominuje wśród zwolenników PO i Nowoczesnej. Opinia, że to opozycja szkodzi wizerunkowi naszego kraju, jest rozpowszechniona wśród sympatyków PiS. Raczej opozycję skłonni są obciążać także zdeklarowani wyborcy Kukiz'15.

Tabela 9

Potencjalne elektoraty*	Z którą z opinii Pan(i) się zgadza:		
	PiS swoją polityką szkodzi wizerunkowi Polski w Europie i na świecie	To opozycja donosząc na PiS do Brukseli szkodzi wizerunkowi Polski w Europie i na świecie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PO	85	3	12
Nowoczesna	84	6	10
Kukiz'15	28	51	21
PiS	5	82	13

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

ZADOWOLENIE Z FUNKCJONOWANIA DEMOKRACJI W POLSCE

Mimo pogłębiającego się sporu o Trybunał Konstytucyjny i raczej krytycznej oceny działań PiS w tej sprawie, od stycznia wzrosło zadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce. Nadal jednak nieco więcej osób jest niezadowolonych z tego, jak działa demokracja w naszym kraju (49%), niż deklaruje zadowolenie (45%).

Tabela 10

Ocena funkcyjnowania demokracji w Polsce	Wskazania respondentów według terminów badań																																					
	1993		1995		1996	1997	1998		1999		2000		2001	2002		2003		2004		2005		2006		2007			2008	2009	2010	2011		2013	2014		2015		2016	
	XI	V	X	XI	X	V	III	XI	I	IV	X	XI	III	III	VI	I	V	XI	IX/X	XI	II	XI	IV	V	XI	VII	I	III	VII	I	XI	VII	III	VI	IV	XI	I	IV
w procentach																																						
Zadowoleni	36	2	3	44	40	41	2	8	35	2	3	34	24	2	20	2	2	3	4	3	3	3	3	4	43	42	43	45	4	7	35	4	5	4	4	3	4	
Niezadowoleni	52	6	5	47	50	46	6	2	56	4	1	53	64	6	71	6	6	5	4	5	5	5	4	47	49	50	41	4	7	58	1	9	4	3	4	4	5	4
Trudno powiedzieć	12	9	1	9	10	13	1	1	9	9	2	14	12	1	9	1	1	1	1	1	1	1	1	1	10	9	7	14	6	7	0	1	1	9	8	1	6	

Oceny funkcjonowania demokracji w naszym kraju zależą w największym stopniu od orientacji politycznej i, szerzej, światopoglądowej. Jej działania w Polsce dobrze ocenia 60% badanych identyfikujących się z prawicą i 73% uczestniczących w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu. Niezadowolona jest większość osób deklarujących poglądy polityczne lewicowe (65%) lub centrowe (56%).

Obok orientacji politycznej istotne znaczenie w tej kwestii ma ocena materialnych warunków życia. Do najbardziej niezadowolonych z funkcjonowania demokracji należą ci, którzy określają swoje warunki bytu jako złe (70%).

W potencjalnych elektoratach partyjnych w większości dobrze oceniają demokrację w Polsce wyborcy PiS, natomiast źle – zwolennicy PO i Nowoczesnej. Opinie sympatyków Kukiz'15 są bardziej ambiwalentne, choć częściej pozytywne niż negatywne.

Tabela 11

Potencjalne elektoraty*	Ocena funkcjonowania demokracji w Polsce		
	zadowoleni	niezadowoleni	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	67	26	7
Kukiz '15	53	42	5
PO	33	62	5
Nowoczesna	36	62	2

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

Do osób niezadowolonych z funkcjonowania demokracji w Polsce wyraźnie bardziej trafia narracja antyPiS niż narracja PiS w kwestii sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego. Zadowoleni z demokracji w naszym kraju w podobnym stopniu reagują na oba typy narracji.

Tabela 12

Ocena funkcjonowania demokracji w Polsce	Siła narracji PiS	Siła narracji antyPiS
	średnia wartość wskaźnika	
Zadowoleni	2,27	2,09
Niezadowoleni	1,59	2,69
Trudno powiedzieć	1,91	2,41



W sporze dotyczącym Trybunału Konstytucyjnego Polacy częściej opowiadają się po stronie Trybunału oraz ugrupowań i środowisk opozycyjnych niż po stronie partii rządzącej. Przeważająca część opinii publicznej uważa, że nieopublikowanie orzeczenia Trybunału w sprawie tzw. ustawy naprawczej jest błędem i oczekuje, że do czasu wypracowania kompromisu Trybunał będzie pracował na dotychczasowych zasadach.

Choć działanie rządzącej partii w sporze o Trybunał jest w dużej mierze oceniane krytycznie, wiarygodność ugrupowań opozycyjnych w tej kwestii także nie jest duża. Wynika to zapewne m.in. z generalnie niechętnego stosunku Polaków do partii politycznych. Lepiej oceniane są motywy i cele działań podejmowanych przez instytucje Unii Europejskiej i, przede wszystkim, Komisję Wenecką.

Polacy raczej dobrze oceniają działalność Trybunału Konstytucyjnego, a jego obecni i byli prezesi są odbierani jako bardziej wiarygodni w sporze o Trybunał niż politycy.

Opinie o osobach, instytucjach i środowiskach w mniejszym lub większym stopniu zaangażowanych w spór są silnie spolityzowane. Wyborcy PiS mają zaufanie przede wszystkim do własnej partii i polityków z niej się wywodzących, w znacznym stopniu też trafia do nich argumentacja, jaką posługuje się to ugrupowanie w sporze o Trybunał. Dla wyborców PO i Nowoczesnej wiarygodni są prezesi Trybunału Konstytucyjnego, Komisja Wenecka, KOD i partie, którym udzielają poparcia. Stosunkowo najmniejsze kontrowersje ze względu na preferencje polityczne i partyjne budzi ruch Kukiz'15 i jego postawa wobec konfliktu dotyczącego Trybunału, a spośród autorytetów prawniczych – Ewa Łętowska.

Jak pokazują wyniki badania, mimo pogłębiania się kryzysu konstytucyjnego nie maleje zadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce, nie zmniejsza się też poparcie dla rządzącej partii. Wiele osób docenia determinację tego ugrupowania w realizowaniu obietnic złożonych przed wyborami. Wprawdzie wyborcy PiS w sporze dotyczącym Trybunału w większości przyznają rację rządzącym, jednak także oni nierzadko mają wątpliwości co do odmowy publikacji marcowego wyroku Trybunału i oczekują, że będzie on normalnie pracował.

Opracowała

Beata ROGUSKA